

P.26111

CENA 30 GR.

800

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok I.

1. V. 1926 r.

Nr 2.

SPORT i KINO

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom wychowania fizycznego młodzieży, oraz propagandy filmu polskiego

Redakcja i administracja: Białystok, Sienkiewicza 55.

Nr. telefonu 6—75 i 1—71.

Bieg drużynowy na przełaj o puchar miasta
stołecznego Warszawy



Fot. Dr. Rozenman.

Od lewej: Karczewski II, Karczewski I, Ołdak i Kostrzewski —
Za Ołdakiem Jaworski. — Puchar zdobyła drużyna A. Z. S.
Jako pierwszy przyszedł do mety Jaworski.

Przybory sportowe po cenach przystępnych poleca

„STADJON“ Warszawa, Królewska 31, tel. 155-81.
Filja: Leszno 9.

Rozenblum i Szwarc

Uniwersalny skład przyborów fotograficznych i chemikalji.

Warszawa, Marszałkowska 129.

Telefon Nr. 409—13.

Wytwórnia przyrządów gimnastycznych i lekkoatletycznych

W. Szymborski i S-ka

WARSZAWA,
Bielańska 5, tel. 298-38.

Wykonywa wszelkie zamówienia po cenach konkurencyjnych

MARJAN KRAWCZYK.

EMULACJA W SPORCIE SZKOLNYM.

II.

Jeżeli sięgniemy do historii, to odgrzebiemy tam przed 25 wiekami ślady igrzysk w starożytnej Grecji; igrzysk, które dzisiaj nazwalibyśmy igrzyskami, albo zawodami sportowymi; igrzysk, w których szlachetny popęd emulacyjny przejawiał się w najczystszej swej postaci.

Pozostałe w szczątkach przepisy i regulaminy tych zawodów sportowych zdradzają nam bardzo wysoką kulturę, a o znaczeniu ich przekona nas cytata z dzieła prof. Piaseckiego, w której mówi: „Co do Olympji wiemy, że cały miesiąc, na który przypadały igrzyska, był czasem świętego rozejmu, nikt nie śmiał wejść z bronią na obszar poświęcony, a każdy uczestnik, czy widz, zdążający na uroczystość pozostawał nie tykalny.

Nie będę się tu zagłębiał w rozpatrywanie regulaminów tych igrzysk, ciekawych odsyłam do dzieła, z którego zaczerpnąłem powyższą cytata, mianowicie: „Dzieje Wychowania Fizycznego“, chcę tylko stwierdzić, że igrzyska były wielkim świętem panhelleńskim, były uroczystością, podczas której zawieszało się wojny krwawe, a tylko każdy gród, każda prowincja helleńska, stała swych najlepszych synów do Olympji, aby potem z bijącym żywo sercem śledzić bezkrwawe ich zmagania.

Nagród tam nie było, ale wieniec laurowy, którym wieńczono czoło zwycięzcy wystarczyłoby mu pomnik postawiono w rodzinnym mieście.

Takie to szlachetne formy nadawano popędowi emulacyjnemu, już na 800 prawie lat przed Nar. Chr.

Jeżeli dzisiaj z odległości 25 wieków patrzymy na nie, nietrudno się doszukać przyczyny ich upadku, i oto jako najważniejszą przyczynę znajdujemy nie innego jeno przerośnięty nad miarę popęd emulacyjny.

Już w III w. przed Nar. Chr. na stadionach zjawiają się zawodowcy, którzy są opłacani przez miasta i z ćwiczenia robią sobie cel życia. — Rzecz prosta, zwykły obywatel nie może stawić czoła zawodowcowi, przeto liczba t. zw. amatorów upada, przechodzą oni do tłumu widzów, igrzyska etycznie upadają coraz niżej i wreszcie cesarz Teodozjusz I. znosi je całkowicie.

Przez XVI prawie wieków leżały one pogrzebane w gruzach Olympji, aż w końcu XIX stulecia podejmuje myśl urządzania ich na wzór starogrecki francuz bar. Caubertin i pierwsze igrzyska olimpijskie odbywają się w Atenach w roku 1896, poczem regularnie co 4 lata, z wyjątkiem lat wielkiej wojny odbywają się do dnia dzisiejszego.

Jak powszechnie wiadomo wzorowane są one na igrzyskach starogreckich prawie całkowicie, tak samo nie wydaje się tam cennych nagród, tak samo nie dopuszcza się zawodowców.

Jak wielki wpływ mają te nowoczesne olimpiady na wychowanie fizyczne w naszej dobie widać ze wszystkich naszych poczyniń. — Dzisiaj o życiu sportowem śmiało możemy powiedzieć, że płynie ono pod znakiem Olympjady.

A jakie są tego skutki? — Bodaj że opłakane! Niechcę jednak sądzić zbyt śmiało, podam więc nieco materiału pod rozagę i krytykę czytelników.

Przystąpię do istoty emulacji w sporcie i omówię różne jej formy, aby przez porównanie umożliwić wybranie form lepszych.

Istota emulacji jest tutaj tak widoczna, że nie trzeba się specjalnie nad nią zastanawiać, idzie bowiem o wykazanie największej sprawności, bądź też siły, czy wreszcie wytrzymałości cielesnej w połączeniu ze stanem duchowym zwanym pospolicie ambicją, co ująłbym tutaj jako silną wolę zwycięstwa.

Istota jest jasna, powtarzam, a tylko formy przejawienia się jej są bardzo rozmaite i polegają na tak daleko idących modyfikacjach, że nieraz, aż wydaje się, że zmieniają zasadniczą istotę emulacji.

Wyliczę tutaj te rodzaje, jakie dotychczas najczęściej występują, będzie to więc:

1) tak zwane **współzawodnictwo jednostkowe**, w którym do jednego i tego samego ćwiczenia w myśl wiadomych wszystkim współzawodnikom przepisów, uniemożliwiających wykonanie innego podobnego ćwiczenia, przystępuje grupa współzawodników, z których każdy po kolei wykonywa ćwiczenie, a wynik pod względem miary lub formy liczy się za zwycięstwo.

2) **Współzawodnictwo drużynowe**, przy którym określone i liczebnie jednakie drużyny stają do poszczególnych ćwiczeń, wyniki każdego członka drużyny przedstawia się w cyfrach absolutnych i największa suma tych cyfr uzyskana przez jedną z drużyn liczy się za zwycięstwo.

3) **Współzawodnictwo jednostkowe w wielo-
bojach**, przy którym każdy zawodnik musi wykonać szereg jednakich i ściśle określonych ćwiczeń, przyczem wynik każdego ćwiczenia przedstawia się w cyfrach absolutnych i największa suma tych cyfr uzyskana przez jednego z zawodników liczy się za zwycięstwo.

4) **Współzawodnictwo drużynowe w wielo-
bojach**, gdzie rolę zawodnika i formy poprzedniej gra cała określona liczebnie drużyna.

Takie to cztery zasadnicze formy nadajemy dzisiaj prawie powszechnie popędowi emulacyjnemu, a jakie te formy mają zle i dobre strony postaram się wykazać (c. d. n.)

ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO
W BIAŁYMSTOKU.

Związek Strzelecki wkrótce obchodzić będzie 5-cio lecie swego istnienia w Białymstoku. Najbliższy IV zjazd który ma być zwołany w pierwszych dniach maja, będzie równocześnie świętem 5 cto lecia Związku. W ostatnim roku, dzięki niespożytej energii prezesa Związku ob. Snieżki związek znacznie zwiększył swą działalność. Organizacje związku strzeleckiego znajdują się obecnie w dużych miastach i miasteczkach, w osadach i wsiach.

W ostatnich czasach powstały oddziały Związku strzeleckiego i podobwów w Grajewie i oddziały w Szczuczynie, Rajgrodzie, Boczach, Goniądzu i Tykocinie, Dobrzyniewie, Zabłudowie i Starosielcach. Wkrótce będą zatwierdzone oddziały: w W-Mazowiecku, Łapach, Sokołowie, Knyżynie, Fastach, Wasilkowie, w Beładzie, Rydzewie, Tajnie, Białorzewie, Rudzie, w Ossowcu, (wsi) Grabowie, Lachowie, Wąworzu, Radziłowie, Głuczu i w Żebrach.

W Szczuczynie, Rajgrodzie i Grajewie całe społeczeństwo, za wyjątkiem może kilku osób wspomaga akcją wyszkolenia. Pomoc faktyczną w pracy ofiarowali: p. p. Starostwa, Inspektor Szkolny, Inspektor Straży Celnej, Burmistrz i nauczyciel nazbale.

Luźniejsza nadgraniczna zrozumiała potrzebę tymczasowego wyszkolenia wojskowego, na wypadek obrony granic, i mienia swego. Wzrost organizacji przysposobienia wojskowego budzi radość w polakach — mazurach po drugiej stronie granicy i w czasie ćwiczeń nasi rodacy będący pod zaborem Pruskim okazują ćwiczącym się strzelcom zadowolenie swoje z ich dzielnej postawy.

BIAŁYSTOK.

Przeżywamy obecnie okres mistrzostw, które dla publiczności naszej są nowością dostarczającą niebywalej emocji. A że emocja naszych sportsmenów łączy się ściśle ze złotym, nie więc dziwnego, że p. B. splukał się solidnie w ad hoc spreparowanym totku.

W każdym razie jest rzeczą niepożądaną, by publiczność czując ubytek w swojej kieszeni, objawiała niezadowolenie przez złośliwe okrzyki pod adresem sędziego, czy też graczy, gdyż takowe tylko denerwują ich niepotrzebnie, a następstwa zazwyczaj są bardzo smutne.

Prawda, że z dotychczasowych sędziów zadowolili jedynie kpt. Ryszanek, ale nie publiczność zaradzi złemu, jedynie zarząd klubu może zastrzedz się w Związku przed delegowaniem złych sędziów.

Nie dziwimy się publiczności, że popierając swoje drużyny ulubione, pragnęłyby ich zwycięstwa, jednak nie zawsze jest ono możliwe.

Jesteśmy pewni, że gdyby publiczność zachęciła W. K. S. podczas meczu z 1 p. p. Leg. w taki sposób, jak to miało miejsce na zawodach z Pogonią, to wygrana W. K. S. pięcetonowałaby się różnicą co najmniej 3 bramek. Omówimy teraz poszczególne spotkania.

W. K. S. 42 p. p. — W. K. S. Pogoń - Wilno 3:2 (1:1).

Gra prowadzona b. ostro, chwilami brutalna daje z miejsca przewagę W. K. S. 42 p. p., który w 5 m. przez Ślusarczyka ładnie plasowanym strzałem uzyskuje 1 bramkę. Gwałtowne ataki Pogoni przeważnie likwiduje w porę Nowicki i Małyszko, ewentualnie zawsze spokojny Kadja.

Pogoń operuje skrzydłami głównie, wykorzystując ich dobre biegi. 42 p. p. ma kilkakrotnie szanse podwyższenia wyniku, jednak nie wyskane — wreszcie Pogoń zdobywa wyrównanie i gra toczy się na połowie.

Po pauzie Pogoń prze naprzód zaznaczając swoją przewagę dobitnie strzałami na bramkę 42 p. p., jednak zawsze na właściwej pozycji znajdujący się Kadja wyłapuje piłki zdawałoby się nieuchronne.

Przewaga Pogoni zwiększa się coraz bardziej i wreszcie lewoskrzydłowy pakuje piłkę w siatkę W. K. S. 42 p. p. — Pogoń prowadzi!

Zwycięstwo ich więcej niż pewno, gdyż 42 p. p. wygląda na drużynę zupełnie zmordowaną.

Tymczasem stało się to, czego nikt się nie spodziewał. Po raz pierwszy publiczność nasza okrzykami swoimi dodała otuchy graczom i za chęciła ich do dalszej gry, która zupełnie od tej chwili przybrała inny charakter.

Atak za atakiem sunie na bramkę Pogoni, której obrona nie jest w stanie podołać pracy, aż wreszcie Wiśniewski przebija się szczęśliwie i wśród niemilkających oklasków wyrównuje.

42 p. p. atakuje dalej i w niespełna 2 m. strzela Kling zwycięską bramkę.

Okrzyki radosne publiczności pobudzają 42 p. p. do dalszych ataków, tak że do odgwisania zawodów gra toczy się pod wybitną przewagą 42 p. p.

Sędziował p. Bankiewicz, myląc się często, przez co wywołał niezadowolenie publiczności.

U Pogoni najlepsi to bramkarz Nowak, Szalor w ataku i Baniak. Obrona i pomoc przeciętna, grająca brutalnie.

W 42 p. p. tyły b. dobre, w pomocy Popławski przez zbyt czyny drybling stwarzał niebezpieczne sytuacje. W ataku Grabowiecki i Wiśniewski dobrzy, ten ostatni musi jednak iść ostrzej do piłki.

W. K. S. 42 p. p. — 1 p. p. Leg. - Wilno 2:2 (2:0).

Gra z powodu upału bez należytego tempa prowadzona toczy się ze zmiennym szczęściem. W 3 m. wypuszczoną ładnie na przebój piłkę łapie Grabowiecki i bezapelacyjnie umieszcza w siatce. Przewaga 42 p. p. rośnie coraz bardziej. Po prymitywnej kombinacji dostaje piłkę Wiśniewski, omija obronę (jak zwykle) i umieszcza ją pewnie w bramce 1 p. p. Znosi się na wysoki wynik, jednak chaos w ataku 42 p. p. stoi temu na przeszkodzie. Parę strzałów 1 p. p. broni Kadja pewnie. Podczas jednej z takich obron zostaje dotkliwie pokopany przez przeciwnika, czego dziwnym zbiegiem okoliczności sędzia nie widzi. Pauza 2:0 dla 42 p. p. Po pauzie obraz gry zmienia się zupełnie dzięki tylko czarodziejskiemu gwizdkowi p. sędziego, który z odległości 80 paru metrów odgwiszduje bramkę, której absolutnie nie było. — Nawiasem mówiąc Frenkel robinzonując przed linią bramkową złapał piłkę w odległości co najmniej 1/2 m. od linii bramkowej. Nie pomogły oczywiście protesty kap. drużyny i graczy, bo sędzia jest „nieomylny”. Uważam jednak, że sędzia powinien być zapytać się o zdanie sędziów linjowych, co z pewnością nie podkopałoby jego powagi, tembardziej, że nie dał sygnału do dalszego rozpoczęcia gry.

Zniechęcenie gracze 42 p. p. grają bez śladu zapалу (największa wada) i pozwalają zbyt często gościom legionistów na swoim polu karnem. Podczas jednego z ataków 1 p. p. leg. za wątpliwie nastrzeloną rękę dyktuje p. Katz rzut karny ładnie wykorzystany.

Gra wyrównuje się a nawet 42 p. p. mógł zabrać cenne 2 punkty, gdyż miał przyznany rzut karny na 4 m. przed końcem, jednak nie wykorzystany przez Ślusarczyka, a także pewne

szanse zdobycia gola przez Wiśniewskiego psuje Janecki strzelając w słupek.

Przykre te zawody prowadził zupełnie nieudolnie p. Katz z Wilna. Sędziów takich oby Białystok więcej nie widział.

Z 1 p. p. leg. wybijał się na pierwszy plan atak szczególnie lewoskrzydłowy. Pomoc dobra, zato obrona słaba, Lubarda ma pewną markę jednak puszczonej piłki trzymać nie mógł.

W W. K. S. 42 p. p. na plan pierwszy wybił się Kurycki, którego centry były pierwszorzędnymi. W pomocy Buchcik i Szacki stali w zupełności na wysokości zadania. Popławski winien się wyzbyć niepotrzebnego przetrzymywania piłki. Obrona dobra, chociaż zarzucić można Nowickiemu zbyt częste wózkowanie, a Małyszce strzelanie na ślepo.

Dziwić się należy dlaczego niewyzyskiwano łączników Grabowieckiego i Wiśniewskiego, których przeboje przeważnie są skuteczne.

Atak W. K. S. 42 p. p. musi mieć więcej zgrania, no i przy obecnym systemie spalonego, częstszy przebój.

42 p. p. jest drużyną b. nastrojową; jakieś niepowodzenie, czy też nieporozumienie wystarczy, aby tej drużynie najślabiej nieraz przeciwnik odebrał zwycięstwo. Toż samo widzieliśmy i teraz. Objaw to niepożądany, i wyzbyć się go drużyna musi, inaczej bowiem najpiękniejsze zwycięstwo zamieni się może w sromotną klęskę.

Ż. K. S. — 10 p. ul. 4:3 (3:0).

Wybitna przewaga Ż. K. S., który przy stanie 4:1 zasnął na laurach, rezultat zaś nierozstrzygnięty wynik, ewentualnie przegrana przydałby się, by oduczyć Ż. K. S. lekceważenia przeciwnika. O samych zawodach trudno coś napisać, chyba godnym uwagi jest niewidziana dotąd



Drużyny Ż. K. S. i 10 p. ul.

w Ż. K. S. kombinacja, nader pomyślna no i skuteczna. Trening i niebagatelizowanie przeciwnika powinny być obecnie hasłem Ż. K. S., tembardziej w dobie mistrzostw, kiedy jedno niepomyślne posunięcie odroczyć może wejście drużyny do „A” klasy. Spodziewamy się jednak, że tak gracze Ż. K. S. jak i kierownictwo klubu weźmie sobie do serca nasze uwagi i dołożą wszelkich starań by Białystok posiadał 2 drużyny „A” klasowe.

W. K. S. 42 p. p. II.—B. O. S. O. 2:1 (1:1).

Mistrzostwo B. klasy.

Gra nudna, chociaż momenty piękne zaobserwowaliśmy niejedne. Obie drużyny walczyły zacięcie o punkty, jednak wynik meczu był z góry przesądzony, gdy gracz B. O. S. O. w 10 m zeszedł utracony z boiska.

B. O. S. O. straciwszy swoich najlepszych graczy zostało zastąpione siłami młodej, które zapowiadają się wcale dobrze. Ogólnie robiła drużyna B. O. S. O. dodatnie wrażenie, w przeciwieństwie do W. K. S., który grał dość brutalnie. Z B. O. S. O. podobała się obrona i lewa strona ataku, z W. K. S. lewy i prawy łącznik.

WARSZAWA.

Ostatnie dwie niedziele przyniosły wielkie zmiany w mistrzostwie i tak jak przewidywaliśmy Polonia bije w drugiej rundzie Warszawiankę 6:4. Aż nazbyt wysoki wynik, chociaż usprawiedliwiony doskonale strzelającym atakiem Polonii a przytem sędzią p. Marczewskim, który usunął 2 graczy Warszawianki z boiska za przewinienia zgoda nienadzwyczajne. Wprawdzie Warszawianka wniosła protest, ale czy on zostanie uwzględniony to pytanie. Potwierdza się przytem znaczny spadek formy Warszawianki. Jedynie Domański w bramce stanowi pewną klasę.

Obecnie więc zapewnione ma mistrzostwo Polonia boć ta ustawicznie zmienna w humorze Legja zabrała i celny punkt Warszawiance grając z nią ubiegłej niedzieli z wynikiem 3:3. Przypuszczamy, że i w najbliższych meczach niejednemu przeciwnikowi da się we znaki Legja, tembardziej, że z każdym meczem gra ona lepiej.

Do „B” klasy spadnie z pewnością K. S. Czarni z Radomia a miejsce ich zajmie R. K. S. „Skra”, która warszawskiej „A” klasie wstydu nie przyniesie.

L W Ó W.

Lwów miał nielada emocje bo spotkanie Pogoni z Hasmoneą, która obecnie wobec spadku formy Pogoni ma nad nią przewagę. Zawody zupełnie odmienne od zeszłorocznych, Pogon bez tempa, pociągnięcia ataku zrywają się co chwila, akcje wszystkie bez wybitnego planu ot taka gra na hura. Hasmonea dostosowała się do przeciwnika i zaczęła solidnie stosować system odwetowy, co w futbolu znaczy kopiesz mnie raz, toś trup na miesiąc i t. d.

Rezultat tego spotkania 2:2 Czarni zaś załatwili się gładko z Polonią w Przemyślu 3:1.

W ubiegłą niedzielę Hasmonea miała swój feralny dzień, to znaczy grała w Przemyślu, gdzie „główna” Polonia wypożyczyła od niej na wieczne oddanie 2 punkty, wygrywając mecz 4:2.

Co dalej będzie zobaczymy.

KRAKÓW.

Mistrzostwa zaczynają przybierać wcale odmieniony obraz, aniżeli to było w początku, gdyż kluby dostarczające pewne punkty stają obecnie okoniem i odmawiają posłuszeństwa. I tak Makabi w grze z Cracovią uzyskała wynik 4:6, co wskazuje, że z biedą Cracovia wywalczyła zwycięstwo.

Toż samo pokazał B. B. S. V., który acz grając nie o mistrzostwo utrzymał wynik z Cracovią (1:1).

Wisła z trudnością prawdziwą odprawiła Jutrzenkę z kwitkiem 2:1; z takim samym wynikiem załatwiła się z B. B. S. V.

Cracovia ubiegłej niedzieli bije Wawel 4:1 po nader ciężkiej walce, zaś Jutrzenka wygrywa z Makabią 2:0, co daje Makabi smutne horoskopy spadku do „B” klasy. Słowem walka interesująca.

WILNO.

Wobec zupełnego wyrównania wileńskiej klasy wyniki wszystkie zależą od przypadku, który bodaj że często powoduje sędzią swoją nieudolnością. Brak dobrych sędziów daje się dotkliwie odczuć, gdyż ci najlepsi są przeważnie czynnymi graczami klubów i częściej grają, aniżeli sędziują. Kluby zaś po otrząśnięciu się z zimowej martwoży wykazują stopniowy powrót do zeszłorocznej formy.

Pogon mistrz okręgu stracił 4 punkty, przegrywając z Cresovią 6:4 i z W. K. S. 42 p. p. 3:2. Ostatniej niedzieli pobił jednak Wilję 2:0.

Wilja pokonała Makabi 4:1 zyskując 2 punkty, jednak grą swoją nie potwierdziła wyższości, gdyż bramki spreparował świeżutki bramkarz, który mając respekt przed starszymi graczami Wilji kapitulował zbyt łatwo.

1 p. p. leg. podzielił się punktami z Cresovią, która grając na obcym boisku zdobyła sobie szturmem publiczność swoją piękną grą a co najważniejsze ambicją, która w mistrzostwach najczęściej popłaca.

Wynik meczu 3:3 był zupełnie sprawiedliwy. W. K. S. 42 p. p. też nie zasypia gruszek w popiele i stara się załatwiać solidnie ze swymi przeciwnikami, co czasem nie udaje się całkowicie z powodu deux ex machina t. zn. sędziego.

Makabi przedstawia się najślabiej i jeśli się nie poprawi grozi jej spadek do „B” klasy.

Na razie więc prowadzi 42 p. p. mając 5 punktów i 4 gry, następnie 1 p. p. leg. 4 pkt. i 3 gry, Cresovia 4 pkt. i 3 gry, Wilja 4 pkt. i 4 gry, Pogon 2 pkt. i 3 gry, na końcu Makabi 1 pkt. i 3 gry.

GRODNO.

Chociaż sezon piłkarski w Grodnie otworzyły „B” klasowe drużyny, nie przeszkadzało to jednak zebrać się dn. 17. IV. na boisku 500 zwolenników tego sportu

Pogoda nie sprzyjała i wiatr towarzyszył przez cały czas zawodów. O godz. 4.45 rozpoczął sędzia p. mjr Hofbauer zawody o mistrzostwo kl. „B” Wil. O. Z. P. Nu. pomiędzy Hasmoneą a Cresovią II. — Mecz zakończył się 4:3 (4:2) dla białoniebieskich.

24 b. m. pokonał 76 p. p. Hasmoneę w stosunku 2:1 (0:1) w grze o mistrz „B” klasy.

Pierwszą drużynę Cresovii jeszcze Grodno w tym roku nie oglądało, lecz przypuścić można, że drużyna, która pokonała w mistrzostwie „Pogoń” wileńską w stosunku 6:4 i osiągnęła wyniki remisowe z 1 p. p. leg. 3:3 i Makkabią 3:3, nie przyniesie miastu swemu wstydu i gracze jej będą dalej dzielnie walczyli o zaszczytny tytuł mistrza i honor sportowy miasta Grodna.

Bieg na przełaj o puchar m. Grodna.

Do biegu tego stanęło 32 zawodników, do mety natomiast przybyło 27. Trasa 3.5 km.

Puchar zdobył jako pierwszy Freyer (Polonia Warszawa) w czasie 12 m. 25.2 sek., 2) Sidorowicz (Gimn. Państw.) 12 m. 47.2 sek., 3) Foryś (Warszawianka) 12 m. 48.6 sek., 4) Woźnicki (86 p. p. Wilejka) 12 m. 51 sek. i 5) Halicki (Pogoń Wilno) 12 m. 52.2 sek.

Prócz tego odbyły się biegi kolarskie.

Zawodom przyglądało się 5000 widzów!

Organizacja zawodów powierzona K. S. Cresovii dobra.

Z.

LEKKA ATLETYKA.

Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny organizuje zawody niestowarzyszonych w dn. 9 maja. Jest to najlepszy sposób propagandy lekkiej atletyki.

Bieg o puchar Kurjera Polskiego wygrał pewnie Fryer z „Polonii” warszawskiej w czasie 12 m. 9.4 sek (trasa biegu wynosiła około 4 km)

Drugim był Jaworski A. Z. S.

Sawaryn z Pogoni lwowskiej zeszłoroczny zwycięzca przybył 3 ci do mety.

Międzypaństwowe zawody.

P. Z. L. A. organizuje zawody lekkoatletyczne z Węgrami i Jugosławią.

Mistrzostwo Czechosłowacji.

W biegu na przełaj na dystansie 7 km wygrał Drozda z Kolina w czasie 24 m. 59.8 sek.

Londyn — Brighton.

Doroczny bieg sztafetowy na przestrzeni 86 km przyniósł zwycięstwo drużynie Birchfield Harriers; 8 zawodników tej drużyny pokryło trasę w czasie 4 godz. 45 m. 34.2 sek., co stanowi niebywały sukces.

Nowy rekord w rzucie dyskiem.

R. Houser amerykańczyk uzyskał rzut 48.625 m pobijając dotychczasowy rekord Duncana z górą o metr. Paddock, słynny sprinter amer. stawia rekord 100 jardów 9.3/5 sek. oraz 220 jardów 2 sek.

Nowy rekord Polski

Por. Józef Baran osiągnął na zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu rzut dyskiem na 41.63 m bijąc dotychczasowy rekord polski ustanowiony przez Cejzika na 40.25 m.

TENNIS.**Puchar Davisa.**

Spotkanie drużyny polskiej z angielską o puchar Davisa odbędzie się w miejscowości nadmorskiej Harrogate pod Londynem w dniach 8, 10 i 11 maja. Anglia wystawia do turnieju swoje gwiazdy, nielekceważąc przeciwnika, dowodem czego wyznaczenie do gier pojedynczych Turnbulla i 19-letniego Austina.

W grze podwójnej wystąpią znani z zeszłorocznych gier w Warszawie Wheatley i Kingsley.

Rozwój tenisu w Białymstoku

Jak się dowiadujemy tutejsi adwokaci budują własny kort tenisowy, toż samo czyni i Klub Szachowy.

Co do prywatnych kortów, to zdaje się liczbą ich znacznie się powiększy, sądząc choćby z gwałtownego wykupywania rakiet i... przepisów tenisowych.

Możliwe, że nawet zobaczymy lokalne mistrzostwa.

Hakoah w Ameryce.

Hakoah pobił w Ameryce reprezentację Nowego Jorku 4:0.

50,000 widzów oklaskiwało przepiękną grę Wiedeńczyków.

Na zawodach był obecnym prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge.

K I N O**H A V O C**

Bohaterem tego filmu jest ociemniały inwalida wojenny. Dramat osnuty na tle wojny światowej i stosunków powojennych. Luksus „high life'u” Londyńskiego.

Pełne zachwyty głosy prasy!

Film ten jest największą sensacją świata filmowego.

W rolach głównych:

ALMA RUBENS, GEORGE O'BRIEN.

Film ten zobaczymy wkrótce w kino-teatrze „MODERN”.

2 i 13 maja na boisku W. K. S. 42 p. p. o godz 5 po poł.

MECZE na dochód Wilenskiego i Polskiego Związku

Ż. K. S. — W. K. S. 42 p. p.

Oba kluby wystąpią w swoich najlepszych składach.

Nowy film polski.

Najstarsza polska wytwórnia „Sfinks” w Warszawie, nie patrząc na złe czasy i na ogólnie niekorzystną koniunkturę branży filmowej w Polsce uginającej się pod brzemieniem podatków magistrackich, najwyższych na całej kuli ziemskiej, wykończy obecnie nowy film o tendencji antyalkoholicznej powstały z inicjatywy sanitariatu wojskowego.

Tytuł filmu nie jest ostatecznie ustalony, ale prawdopodobnie brzmieć będzie: „Wrogowie ludzkości”, lub też: „O czym się nie myśli”.

W zajmującej akcją wplotane są sceny wojny z bolszewikami, ataki aeroplanów i wir życia społecznego. — Reżyseruje film Edward Puchalski, pomocnik jego Stanisław Szabeko.

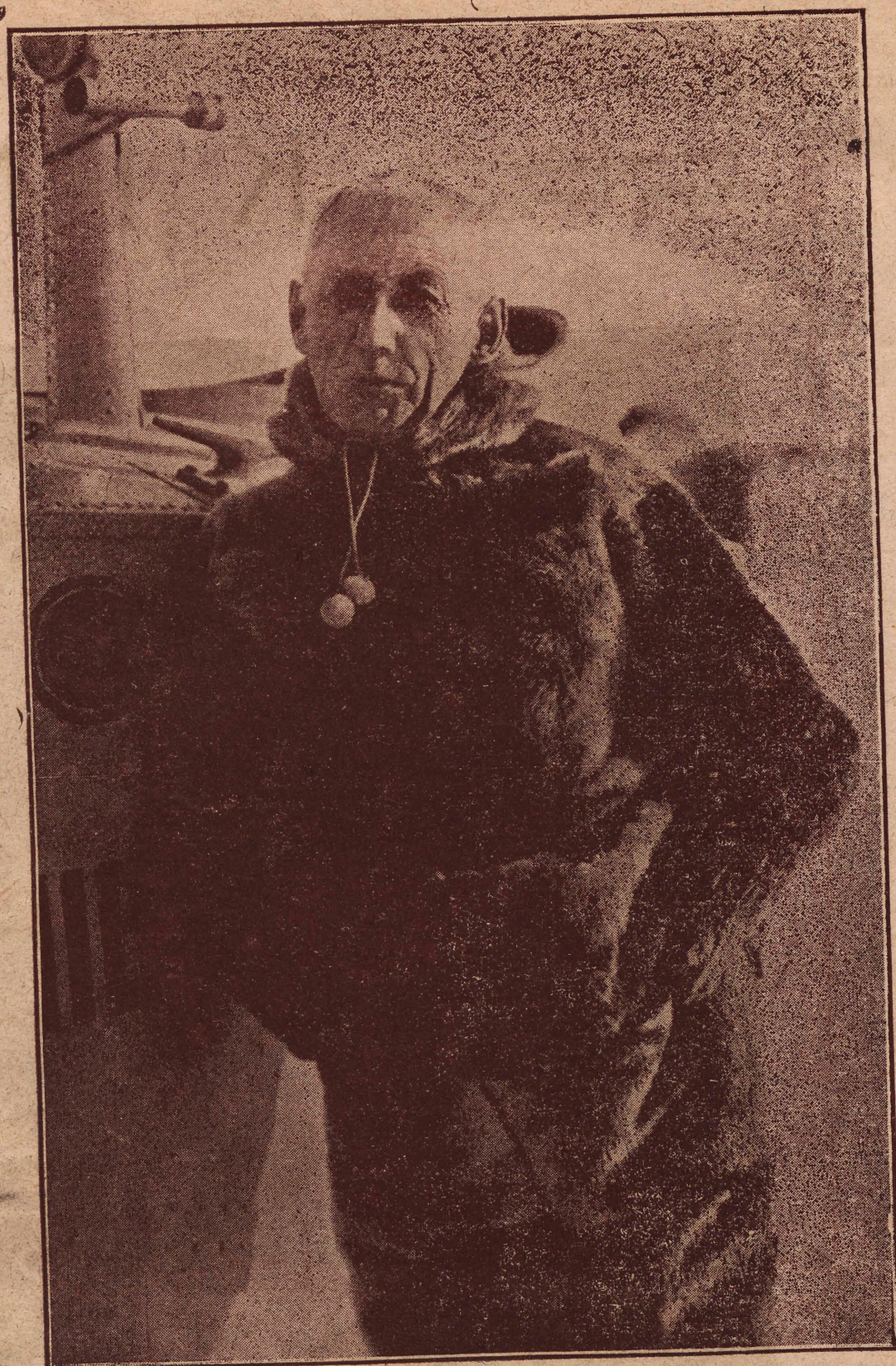
Główną rolę kobiecą kreuje przyszła nowa gwiazda polska **Marja Modzelewska**.

W innych rolach widzimy Józefa Węgrzyna, Władysława Grabowskiego, Mirę Zimińską, Owerlę i Gierasińskiego. Zdjęcia roli inżynier Gwiazdowski.

Nowa wielka strata w europejskiej produkcji.

Słynny aktor rosyjski **I. Mozzuchin** po 6 letnim pobycie we Francji został obecnie zaangażowany przez amer. „Universal Pictures”, dokąd wyjeżdża w połowie lata.

Ciekawe jest, że firma „Universal” zaangażowała Mozzuchina do ról charakterystycznych, które dotychczas kreował w tej wytwórni **Lon Chaney**, pracujący obecnie w wytwórni „Metro-Goldwyn”.



Roald Amundsen
odkrywcą bieguna południowego w obrazie p. t. „Biała śmierć”
(Fanamel Film, Warszawa).

Szalapin na filmie.

Znakomity ros. śpiewak **Fiodor Szalapin** przyjechał do Hollywood aby zobaczyć się z Polą Negri. W przedsiębiorstwie filmowym zaczęto go namawiać do rozpoczęcia kariery kinematograficznej.

Szalapin długo przypatrywał się zdjęciom filmowym, wypyttywał o szczegóły i wyraził wreszcie swoją zgodę na odtworzenie roli w filmie pod warunkiem że partnerką jego będzie Pola Negri.

Jest to drugie wielkie zwycięstwo Poli Negri na polu pozyskiwania sobie partnerów, gdyż do poprzedniego swego filmu miała za partnera księcia Trubeckiego.



Colleen Moore i Leon Erol
w ostatniej swej kreacji „Sally”
(First National Pictures).

Ciekawa premiera filmowa.

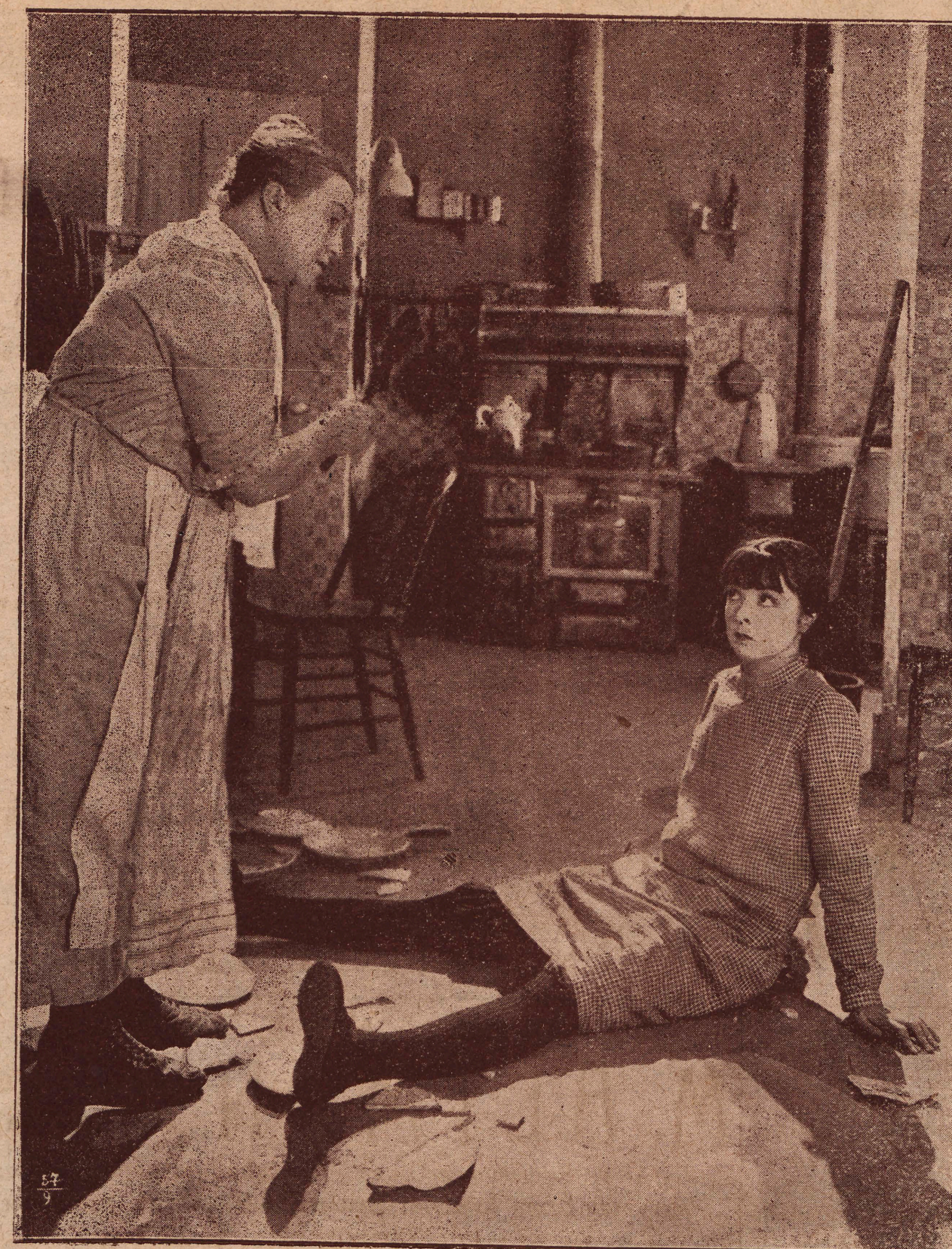
We wrześniu ub. r. w stolicy dziesiątej Muzy w „Hollywood Grauman's Egyptian Theater” odbyła się uroczysta premiera słynnego dziś w całym świecie filmu „The Gold Rush” — „Gorączka złota”. Wśród gości był cały kwiat arystokracji Hollywood. Kobiety zachwycaly toaletami specjalnie na powyższą premierę wykonanymi; największą uwagę zwróciły na siebie toalety p. Mary Pickford, ubranej w sukni ze złotych koronek, przybranej strusimi piórami i Normy Talmalge ubranej w sukni białej, i przystrojonej brylantami.

Wśród gości zwrócili jeszcze uwagę Gloria Swanson ze swoim małżonkiem markizem de la Folaise, Mr i Mrs. Goldwyn, Mr. i Mrs. Harry Lloyd, Ricardo Cortez i wielu innych.

Prawie jednogłośnie uznano, że film ten jest największym tryumfem Chaplin'a.

Królowa autorem scenariusza.

Rumuńska królowa **Marja** napisała scenariusz, który został zakupiony przez „Metro-Goldwyn”.



Colleen Moore w filmie „Sally”
który obecnie wyświetlany w Warszawie został przyjęty
przez publiczność z niebywałym zachwytem.

Pierwszorzędna pracownia malarska **W. POPOWA**

pod firmą
„RAFAEL” Białystok
Lipowa 17.
wykonuje wszelkie roboty malarskie na blasze,
szkle i płótnie
Wykonanie artystyczne.
!! Wynagrodzenie minimalne !!

N. Kowarski

SKŁAD APTECZNY.
Białystok, Sienkiewicza 55.
Kosmetyka i Perfumerja

HURTOWNIA
środków
opatrunkowych

Segał i Lebendiger
WARSZAWA,
Leszno 48. Tel. 153-24

BIAŁYSTOK

Reklamacje zgłaszać w redakcji „Sport i Kino”
Sienkiewicza 55.

Kupon ulgowy redakcji
„Sport i Kino”
upoważniający do nabycia
2 biletów po 75 gr. na I i
II miejsca w kino teatrze
„APOLLO”
Białystok.
Kupon ważny od 1. V.
do 15. V. 1926 r.

Kupon ulgowy redakcji
„Sport i Kino”
upoważniający do nabycia
2 biletów po 75 gr.
w kino teatrze
„MODERN”
Białystok.
Kupon ważny od 1. V.
do 15. V. 1926 r.

Kupon ulgowy redakcji
„Sport i Kino”
upoważniający do nabycia
2 biletów po 50 gr.
na wszystkie miejsca
w kino teatrze
„APOLLO”
Grodno
Kupon ważny od 1. V.
do 15. V. 1926 r.

Kupon ulgowy redakcji
„Sport i Kino”
upoważniający do nabycia
2 biletów ze zniżką
25% w kino-teatrze
„PALACE”
Grodno
Kupon ważny od 1. V.
do 15. V. 1926 r.

GRODNO

Reklamacje zgłaszać u przedstawiciela „Sport i Kino”, p. l. Zakhejma, Hotel Handlowy.

ŻĄDAJCIE
wszelkich wyrobów sportowych

„Astra“

Adres fabryki i składu głównego:
Siedlce, skrzynka poczt. 60.

Przedstawicielstwo samochodów
i akcesoryj „FORD'A“
Biuro techniczno-handlowe

inż. H. Neumark, Białystok

Biuro: Kolejowa 26/28, tel. 2 06.
Salon samochodów i akcesoryj ul. Lipowa 14.
Tel. 5-68.

Optyk J. Zylbersztejn

Białystok, Sienkiewicza 8 Tel. 8-32

— poleca —
aparaty fotograficzne i przybory



Biuro Korespondencyjno-Buchalteryjne
A. J. BERLAS

Białystok, Sienkiewicza 51, (vis a-vis Warszawskiej)
Sporządza prośby i podania tak do instytucji państwowych, komunalnych jak i prywatnych. Przyjmuje prace związane z organizacją wszelkich stowarzyszeń i zrzeszeń. Pozamiejscowym jedyną okazją załatwiania tą drogą wszelkich spraw w urzędach.
Wykonanie sumiennie, tanie i terminowe.

SKŁAD SUKNA
Jakób Rafałowski
Białystok, ul. Giełdowa 2.

Poleca na sezon letni
wielki wybór materjałów sezonowych.

LEKARZ-DENTYSTA
B. SREBROŁOWA-NISZT

przeniósł się z ul. Lipowej
№ 3 na ul. Sosnową 1

Wykonuje
ROBOTY TECHNICZNE
po cenach minimalnych.

Pracownia kapeluszy
damskich
ZINA KAGAN

Białystok, Kilńskiego 6.

Przyjmuje obetalunki nowe,
oraz przeprasowania
podług najnowszej mody.

MALARZ SZYLDÓW

O. ZAK

Białystok, Żydowska 2
róg Sienkiewicza.

Przyjmuje wszelkie roboty artystyczne na szkło, oraz lakierowanie różnych mebli.



Egz. od 1887 roku.

Fabryka i skład parasoli
i lasek spacerowych

M. W. Kagan

Białystok,
Lipowa 3 (dom własny).

UWAGA: Sklep przeniesiony został w podwórzu, parter na prawo

W. Seeger

Fabryka perfum.-kosmetyczna

Warszawa, Żurawia 31.

Poleca: farby do włosów, balsam brzoźowy,
wodę chinową, kremy, szminki
i inne kosmetyki własnego wyrobu.

MANUFAKTURA

S. Zachari Białystok, Sienkiewicza 12. Tel. 6 27.

!! NAJMODNIEJSZY WYBÓR !!
!! NA SEZON LETNI !!

GALANTERJA

M. ALTMAN BIAŁYSTOK,
ul. Lipowa 14

UWAGA: Klubom sportowym, związkom i szkołom poleca
powyższa firma koszulki gimnastyczne i różną galanterję.

!! NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO !!



ZAKŁAD STEMPLI
gum. i metal.
H. LITWAK

BIAŁYSTOK,
ul. Kilińskiego 15.
Monogramy,
szablony i t. p.

Sklep galanteryjny
I. Borensztejn

BIAŁYSTOK,
ul. Lipowa № 20.

Mojżesz Grudski

Skład win i wódek

BIAŁYSTOK,
Rynek kościuszki 33.
Tel. 2-44.

Firma egzystuje od r. 1884

M. KRECZMER
i CH. KASZCZENIEWSKI
Białystok, Ryn. Kościuszki 13.
WIELKI WYBÓR
najlepszych gatunków sukna



WSZELKIE ARTYKUŁY SPORTOWE

J. Kowarski,

Białystok, Zamenhofska 8, Telef. 6-75.

!! Rakiety, piłki nożne i tenisowe !!